

Sygn. akt III AUa 678/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Szczecinie

sprawy P. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty rodzinnej po ojcu Z. Z.

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 czerwca 2013 r. sygn. akt VII U 2230/12

oddala apelację.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 678/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 kwietnia 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., odmówił P. Z. prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu uzasadniając, iż całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy nie powstała przed 16 rokiem jego życia, ani w czasie nauki w szkole.

Odwołaniem z dnia 28 maja 2012 r. P. Z. zaskarżył powyższą decyzję, wniósł o przyznanie prawa do renty rodzinnej od miesiąca złożenia wniosku i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry. W uzasadnieniu wskazał, że od połowy września 2000 r. zaczął odczuwać zmiany w organizmie, a 17 października 2000 r. lekarz postawił diagnozę, że choruje na schizofrenię. Ubezpieczony podał, że w dniu 7 listopada 2000 r., kiedy został przyjęty do szpitala na oddział psychiatryczny, był jeszcze uczniem.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie, z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał P. Z. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu Z. Z. od miesiąca złożenia wniosku do 31 lipca 2013 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. Z. urodził się (...). Od 1 września do 2 października 2000 r. uczęszczał do Technikum (...) (...) w S.. W dniu 19 października 2011 r. P. Z. złożył w organie rentowym wnioski o przyznanie prawa do renty rodzinnej, po zmarłym w dniu 4 maja 2011 r. ojcu Z. Z.. U P. Z. rozpoznaje się schizofrenię paranoidalną. Stan zdrowia ubezpieczonego powoduje jego całkowitą niezdolność do pracy do lipca 2013 r. Początki choroby i całkowita niezdolność do pracy powstała w połowie września 2000 r. Wówczas to zaczął wykazywać objawy choroby, przestał chodzić do szkoły, zaczął zachowywać się agresywnie, co było przyczyną hospitalizacji na oddziale psychiatrycznym.

Na podstawie art. 65 i art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.; dalej jako „ustawa rentowa”) Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za zasadne.

Sąd pierwszej instancji zważył, że na podstawie cytowanych przepisów uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym krewnym jest grupa dzieci, którym prawo pozwala pozostawać na utrzymaniu rodziców (pobierać rentę rodzinną) bez ograniczenia wiekowego, pod warunkiem jednak, że są całkowicie niezdolne do pracy, jeżeli niezdolność ta powstała kiedy dziecko uczęszczało do szkoły przed ukończeniem 25 lat. P. Z. w trakcie pobierania nauki w szkole średniej stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Ustalenia w przedmiocie stanu zdrowia ubezpieczonego zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadków, analizę dokumentacji rentowej i medycznej, w tym w szczególności na podstawie przeprowadzonego w toku postępowania sądowego dowodu z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu psychiatrii, tj. specjalisty w zakresie schorzenia występującego u P. Z.. Na tej podstawie stwierdzono, że P. Z. podjął leczenie psychiatryczne w dniu 7 listopada 2000 r. (data pierwszej hospitalizacji), jednakże do gwałtownego pogorszenia stanu jego zdrowia doszło w połowie września 2000 r. W tym czasie ubezpieczony zmieniał się w zachowaniu. Z zeznań K. Z. (matki) wynika, że rozmawiał sam ze sobą, nie spał, mówił do siebie, wyrzucał pokarm z talerza mówiąc, że coś widzi. W takim stanie chodził do szkoły oraz do pracy. P. Z. potwierdził, że przestał uczęszczać do szkoły 15 września 2000 r. J. N. zeznała z kolei, że od połowy września 2000 r. zaobserwowała dziwaczne zachowania ubezpieczonego, który malował na obudowie telewizora czarne krzyże, w nocy nie mógł spać - wstawał i zapalał światło. Pytany nie potrafił odpowiedzieć, dlaczego tak postępuje. Rano nie odczuwał chęci, aby pójść do pracy, nie reagował na budzik. W późniejszym czasie z powodu zachowań agresywnych został umieszczony w szpitalu psychiatrycznym.

W ocenie psychiatrycznej pojawienie się ostrych objawów chorobowych należy przyjąć od 15 września 2000 r., kiedy to ubezpieczony stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy. Prawdopodobnie endogeny proces psychotyczny (schizofrenia) został zainicjowany nadużywaniem środków psychoaktywnych. Od daty pierwszej hospitalizacji, tj. 7 listopada 2000 r., rozpoznano u P. Z. zespół paranoidalny, będący synonimem diagnostycznym schizofrenii paranoidalnej. Przebieg procesu chorobowego w kolejnych latach, aż do chwili obecnej potwierdził to rozpoznanie. Ponieważ istnieje teoretyczna możliwość poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego na skutek farmakoterapii, dlatego biegły sądowy uznał całkowitą niezdolność do pracy do lipca 2013 r.

Wystąpienie całkowitej niezdolności P. Z. do pracy w trakcie pobierania przez niego nauki w szkole średniej, skutkowało przyznaniem ubezpieczonemu prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu. Okoliczność, że P. Z. w przeszłości pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, nie była w ocenie Sądu Okręgowego istotna, albowiem sąd pierwszej instancji w niniejszym postępowaniu badał czy ubezpieczony był całkowicie niezdolny do pracy w okresie kiedy się uczył i na dzień złożenia wniosku i wydania zaskarżonej decyzji, a nie w całym okresie od 2000 r. do momentu złożenia wniosku o rentę rodzinną. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy zmienił decyzję

organu rentowego w ten sposób, że przyznał P. Z. prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu począwszy od miesiąca, w którym złożono wiosek do 31 lipca 2013 r.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, który zaskarżył rozstrzygnięcie w całości zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 68 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy rentowej poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, że ubezpieczony kontynuował naukę w szkole w dacie orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy, a zatem ma prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu od miesiąca złożenia wniosku do 31 lipca 2013 r. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając wnioski apelacji, powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych, organ rentowy podniósł, że pojęcie zawarte w art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy rentowej „do ukończenia nauki w szkole” należy rozumieć tak, że nie chodzi tu o formalne legitymowanie się statusem ucznia, jeżeli ubezpieczony nie wykonuje faktycznie obowiązków objętych programem nauczania oraz podejmuje pracę zarobkową w pełnym wymiarze dysponując własnym źródłem utrzymania. Uczęszczanie do szkoły oznacza figurowanie w ewidencji uczniów i bycie uczniem czyli uczęszczanie na zajęcia. „Ukończenie nauki w szkole” należy rozumieć, jako określenie szczególnej sytuacji, gdy ubezpieczony nie pracuje zarobkowo i kształci się, bądź też zamiar kształcenia się posiada i swoimi działaniami realizuje.

Skarżący podkreślił, że z zaświadczenia Kuratorium (...) w S. wynika, iż P. Z. uczęszczał do Technikum (...) (...) w S. do 1 września do 2 października 2000 r., ale nie jest to jednoznaczne z tym, że brał on udział w zajęciach. Tymczasem z zeznań świadków, a przede wszystkim samego ubezpieczonego wynika, że zaprzestał on nauki od 15 września 2000 r. Zdaniem organu rentowego oznacza to, że P. Z. był faktycznie uczniem technikum do 14 września 2000 r., a nie do 2 października 2000 r. Z opinii biegłego psychiatry wynika zaś, że od 15 września 2000 r., w związku z pojawieniem się ostrych objawów chorobowych, powstała całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego. Zatem nie można uznać, że całkowita niezdolność do pracy P. Z. powstała w czasie kontynuacji nauki w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy rentowej.

W dalszej kolejności w apelacji podniesiono, że ubezpieczony w okresie podjęcia nauki w Technikum (a także i przedtem) pracował zawodowo w Stoczni (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, a zatem miał swoje źródło utrzymania. W orzecznictwie sądowym przeważa pogląd, który wiąże prawo dziecka do renty rodzinnej w razie pobierania nauki w szkole, z warunkiem niepodjęcia zatrudnienia, przez co nie jest on w stanie zapewnić sobie środków utrzymania. Skarżący uważa, że skoro P. Z. otrzymywał wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia, miał zatem swoje źródło utrzymania, poza tym, nie stał się całkowicie niezdolny do pracy w okresie kontynuowania nauki a wobec tego nie spełnia warunków do przyznania mu renty rodzinnej po Z. Z. na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy rentowej.

W odpowiedzi na apelację organu rentowego ubezpieczony wniósł o jej oddalenie w całości. W uzasadnieniu podniósł, że skoro z zaświadczenia z Kuratorium (...) w S. wynika, że uczęszczał do szkoły do dnia 2 października 2000 r., zatem ten dzień należy przyjąć jako ostatni dzień kontynuowania przez niego nauki. P. Z. wskazał ponadto, że prace zarobkowe podjął bezpośrednio po ukończeniu szkoły zawodowej, jednak zarobki uzyskiwane z tego tytułu przeznaczał m.in. na kontynuowanie nauki w Technikum (...). Ubezpieczony podkreślił, że mimo pełnoletniości i zatrudnienia nadal otrzymywał pomoc finansową od zmarłego ojca.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja organu rentowego okazała się nieuzasadniona. Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z przepisu art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy rentowej wynika prawo do renty rodzinnej dla dzieci, którego celem jest dostarczanie środków utrzymania tym dzieciom pracownika (rencisty), które kontynuują kształcenie się w szkole. Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że P. Z. te właśnie kryteria spełniał. Podnoszone w apelacji zarzuty odnośnie błędnej wykładni art. 68 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy rentowej okazały się w całości chybione.

Nie można uznać, aby zaprzestanie przychodzenia do szkoły w wyniku rozwoju objawów chorobowych było równoznaczne z zamiarem porzucenia szkoły. Nie można przyjąć, aby osoba nie realizująca programu nauczania nie z własnej woli, lecz w wyniku zmian zachodzących w jej organizmie o podłożu psychiatrycznym, była uznana za wyrażającą świadomą wolę zaprzestania kontynuowania nauki. Z tego względu Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego, że absencja P. Z. w technikum wieczorowym wykluczała zaliczenie całego okresu wynikającego z zaświadczenia Kuratorium (...), jako okresu nauki w szkole. Zgodnie z opinią biegłego sądowego, początki choroby ubezpieczonego przypadają na połowę września 2000 r., tj. na okres, w którym był on uczniem. Sąd Apelacyjny w oparciu o odpis księgi uczniów Technikum (...) (...) w S. podzielił ustalenie sądu pierwszej instancji, że P. Z. był uczniem szkoły średniej do dnia 2 października 2000 r., tj. do dnia skreślenia z listy uczniów na własną prośbę.

Z apelacji organu rentowego zdaje się wynikać pogląd, że ubezpieczony zakończył faktyczną naukę w szkole w dniu 14 września 2000 r. i zaraz następnego dnia ujawnił się w jego organizmie proces chorobowy skutkujący uznaniem go za osobę całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu przepisów ustawy rentowej. Zmiany chorobowe organizmu, w szczególności te o podłożu psychicznym, są procesem złożonym, rozciągniętym w czasie i nie sposób jest przyjąć, że choroba (schizofrenia paranoidalna) powstaje wraz z określonym dniem. Określenie takie w opinii biegłego ma charakter jedynie przybliżony i umowny, pozwalający odnieść stan chorobowy do pewnych wydarzeń kształtujących prawo do świadczenia, w tym konkretnym przypadku, w stosunku do istnienia obowiązku szkolnego. Kuriozalną sytuacją jest zakładanie, że ubezpieczony realizował obowiązek szkolny, zrezygnował z niego świadomie i następnego dnia zachorował. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że całość tych zdarzeń (objawy chorobowe, niechęć do pracy, zaprzestanie uczestniczenia w zajęciach szkolnych) układa się w pewien proces, związek przyczynowo skutkowy, w którym wydarzenia wzajemnie się przeplatają. Z zeznań przesłuchiwanego świadka wynika, że w trakcie uczęszczania do szkoły u ubezpieczonego występowały niepokojące zachowania, które stanowiły objawy choroby na jaką cierpi P. Z.. Ubezpieczony zaczął wykazywać objawy schizofrenii paranoidalnej w czasie nauki w technikum, a decyzja o rezygnacji z niej była połączona z pogorszeniem stanu zdrowia.

Sąd Apelacyjny nie podziela też poglądu skarżącego o niedopuszczalności przyznania P. Z. renty rodzinnej z tego względu, że ubezpieczony studiował wieczorowo, a jednocześnie pozostawał zatrudniony i uzyskiwał z tego tytułu przychody. Przede wszystkim istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy było to, że ubezpieczony nieprzerwanie przejawiał wolę pobierania nauki, gdyż po zakończeniu szkoły zawodowej i rozpoczęciu pracy został przyjęty do Technikum (...) (...) w S.. Kierunek techniczny odpowiadał jego dotychczasowym kwalifikacjom oraz wpisywał się w branżę z jaką P. Z. wiązał swoje przyszłe plany zawodowe. Ubezpieczony wykazywał tym samym rzeczywistą wolę dalszego zdobywania wiedzy i uzyskania średniego wykształcenia. Nie sposób uznać, aby wpisanie się na listę uczniów i opłacanie czesnego miało charakter pozorny, tj. aby miało stwarzać jedynie pozory dalszego pobierania nauki, mimo ukończenia 16 roku życia i prowadzić do bezpodstawnego nabycia świadczeń.

Skarżący w apelacji podnosi zarzut, że P. Z. w trakcie nauki w technikum pracował zarobkowo w Stoczni (...), co miało wykluczać ubezpieczonego z kręgu uprawnionych do świadczenia określonych w art. 68 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy rentowej. Przytaczał w tym zakresie orzecznictwo sądów powszechnych, w którym podnosi się, że dyspozycją tego przepisu nie jest objęty przypadek nauki w szkole sprowadzający się wyłącznie do formalnego legitymowania się statusem ucznia, jeżeli ubezpieczony nie wykonuje faktycznie obowiązków objętych programem nauczania oraz podejmuje pracę zarobkową w pełnym wymiarze, dysponując własnym źródłem utrzymania. Sąd Apelacyjny nie wyklucza takiego stanowiska, zwraca jednak zarazem uwagę na odmienną rozpatrywanego w niniejszej sprawie stanu faktycznego.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że nie można wykluczyć sytuacji w jakiej dziecko powyżej 16 roku życia chcąc kontynuować naukę musi przyczyniać się do swojego utrzymania i w tym celu podejmuje pracę zarobkową. Jak wynika z dokumentacji zgromadzonej w sprawie, a także zeznań świadków, P. Z. w chwili pogorszenia stanu zdrowia zamieszkiwał przy rodzinie i dojeżdżał do pracy w S. pociągami, jednocześnie pobierał naukę w przyzakładowej szkole wieczorowej. W chwili rozpoczęcia procesu chorobowego ubezpieczony miał 19 lat, lecz nie był jeszcze w

pełni samodzielny. Zamieszkiwał z rodziną i korzystał z jej wsparcia. Zarobki przeznaczał m.in. na opłacenie szkoły wieczorowej.

Renta rodzinna powinna – w pewnym sensie - zrekompensować dochód utracony wskutek śmierci osoby bliskiej. Również – wbrew temu co podniesiono w apelacji - Zakład Ubezpieczeń Społecznych stoi na stanowisku, że podjęcie zatrudnienia (choćby w pełnym wymiarze) przez dziecko kontynuujące naukę w szkole nie będzie przeszkodą w pobieraniu renty rodzinnej. Osiąganie określonego przychodu może wpływać jedynie na zawieszenie ustalonego prawa lub zmniejszenie świadczenia. Stosownie do opublikowanego stanowiska Centrali ZUS dotyczącego rent rodzinnych (A. Kobierska, Informator ZUS, Warszawa 2001, s. 9-10), za szkoły, w których nauka uprawnia do pobierania renty rodzinnej po przekroczeniu przez dziecko 16 lat, uważa się: szkoły podstawowe lub ponadpodstawowe (publiczne lub niepubliczne), szkoły wyższe (państwowe lub niepaństwowe), szkoły prowadzone przez kościół katolicki, a ponadto pozaszkolne formy kształcenia, doksztalcania bądź doskonalenia zawodowego, w tym kursy języków obcych prowadzone pod nazwą szkół lub ośrodków, trwające co najmniej 3 miesiące. Do renty uprawnia kształcenie się w formach szkolnych i pozaszkolnych, w szkołach lub w placówkach zarejestrowanych w ewidencji kuratora oświaty, w systemie stacjonarnym, zaocznym, wieczorowym lub korespondencyjnym. Renta rodzinna przysługuje również młodocianym pracownikom zatrudnionym przez pracodawców na podstawie umowy o pracę w celu nauki zawodu, realizującym obowiązek doksztalcania w formach szkolnych i pozaszkolnych. Uprawnienia przysługują także dzieciom kształcącym się za granicą w szkołach podstawowych, ponadpodstawowych oraz szkołach wyższych, a także na kursach języków obcych trwających co najmniej 3 miesiące. Dokumentem potwierdzającym fakt kontynuowania nauki jest zaświadczenie wydane przez szkołę, uczelnię lub inną placówkę prowadzącą kształcenie lub doskonalenie zawodowe. W przypadku pracowników młodocianych dokumentem takim jest umowa o naukę zawodu określająca czas trwania nauki i obowiązek doksztalcania w formach szkolnych lub pozaszkolnych. Wszelkie wątpliwości co do kwestii, czy nauka w szkole albo uczestnictwo w danym kursie uprawniają do renty rodzinnej, organy rentowe rozstrzygają we współpracy z kuratoriami oświaty. Jeżeli do wniosku o rentę rodzinną zostanie przedłożone zaświadczenie o uczęszczaniu dziecka do szkoły (uczelni) i jest w nim zawarta informacja, do której klasy dziecko uczęszcza, jak również programowy rok ukończenia szkoły, to na podstawie takiego zaświadczenia oddział ZUS może wypłacać świadczenie bez przerwy, aż do przewidzianego programem terminu ukończenia nauki przez dziecko. Renta rodzinna przysługuje przez cały rok szkolny (akademicki), tj. do dnia 31 sierpnia lub do dnia 30 września, a zatem także przez okres ferii letnich. Zasada ta ma zastosowanie również do dzieci kończących szkołę lub uczelnię.

Z tego względu sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że P. Z. spełniał przewidziane przepisem art. 65 w zw. z art. 68 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy rentowej przesłanki do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu Z. Z. i oddalił apelację organu rentowego na podstawie art. 385 k.p.c. jako bezzasadną.

SSA Barbara Białecka SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górka